

Kościół i klasztor augustianów w Jasienicy

Historia Jasienicy wiąże się nierozłącznie z „Górą św. Marii” oraz dziejami kanoników reguły św. Augustyna, którzy w tym miejscu wybudowali istniejący do dzisiaj kościół i zespół klasztorny.

Marienberg (Góra Marii), jako nazwa klasztornej wzniesienia się w dokumentach dopiero na początku XIV wieku, ale ślady osadnictwa na szczycie wzniesienia sięgają czasów neolitu i epoki brązu. Archeolodzy znaleźli też dowody osadnictwa wczesnosłowiańskiego i nie jest wykluczone, że w początkach średniowiecza istniał tu gród, gdyż miejsce jest wyjątkowo korzystnie położone. Wyraźne wypiętrzenie terenu oddzielone jest od Odry około dwukilometrowym pasem bagien i moczarów; od południa opływa je woda na tyle dużego strumienia, że jego spiętrzenie przez kilkaset lat umożliwiało funkcjonowanie wodnego młyna.

Nazwa „Jasienica” („Jazenitz”, potem „Jasenitz”) używana na określenie pewnego terytorium, po raz pierwszy pojawia się w dokumentach w roku 1299. Starszy o 39 lat dokument lokacyjny Polic (1260) księcia Barnima I zdaje się nic nie wiedzieć o istnieniu w tym miejscu osady, wymienia natomiast pobliską wieś Duchowo, która rozpościerała się od skrzyżowania dróg przed mostkiem na Gunicy w kierunku Polic. Określając terytorialną granicę nadawanych przywilejów dokument mówi o wodzie „Yasenitze” („aqua Yasenitze”). Jest to łaciński zapis, mającej wyraźne słowiański rodowód nazwy: Jasenitz Bach (Jasienicki strumień), obecnie nazywanego „rzeką Gunicą”. Najprawdopodobniej od tego właśnie strumienia wzięła swą nazwę późniejsza osada, która dała początek współczesnej Jasienicy.

Pierwszą siedzibą augustianów na Pomorzu były okolice Ueckermünde (Wkryujścia). W roku 1260 książę Barnim I nadał im w okolicach miasta 60 włók puszczy, a w trzy lata później prawo patronatu nad kościołami w Moryniu i Chlebowie k. Stargardu.

Augustianie osiedlili się jednak nie w samym Ueckermünde, ale w Dolinie NMP, na wschód od tego miasta, gdzie założyli wioskę Mniszek (Moenkeberg). Nie wiodło się im tam dobrze, byli skromnie uposażeni i mieli niewielkie możliwości zgromadzenia środków na budowę kościoła i klasztoru. Z racji ogromnej odległości, zostali też pozbawieni kontaktu z macierzystą wspólnotą – paryską kongregacją św. Wiktora.

Trudności te sprawiły, że w roku 1276 książę Barnim I pozwolił im się przenieść z okolic Ueckermünde do Tatyni – niewielkiej wsi w pobliżu Polic, należącej przedtem do możnego rodu Gobelów Luchte, który pod wpływem księcia odstąpił ją klasztorowi. Władca wzbogacił zakonników dwoma kolejnymi patronatami nad kościołami: w Sommersdorf i Belkow. Historycy podejrzewają, że zgoda na przenosiny była na księciu w pewien sposób wymuszona usilnymi prośbami – dokument ją zawierający mieści bowiem zastrzeżenie, że gdyby augustianie opuścili Tatynię – nadanie zostanie cofnięte, a dobra powrócą do poprzednich właścicieli.

Zmiany zaszły również w organizacji życia zakonnego. W roku 1287, po siedmioletnich staraniach, augustiański konwent z Tatyni został przyporządkowany klasztorowi w Neumünster (przeniesionemu w 1332 do Bordesholm), który zyskał nad nim zwierzchnictwo zakonne.

W Tatyni mnisi nadal nie czuli się dobrze, lecz z konieczności podjęli budowę kościoła, kończąc ją u schyłku XIII w. Świątynia, poświęcona w roku 1298, zyskała rangę kościoła parafialnego, posiadającego pięć filii. Nic jednak nie wiadomo o rozpoczęciu w tym miejscu budowy klasztoru.

Konwent nadal był słabo uposażony, do kłopotów bytowych doszły spory z księciem Ottonem, który cofnął zakonnikom przywileje, zarzucając bezprawne podwyższanie danin oraz samowolne rozszerzanie nadanych włości. Spór został załagodzony za sprawą osobistego wstawiennictwa opata z Neumünster.

W roku 1305 augustianie zrezygnowali z patronatów nad kościołami w Ueckermünde i Goleniowie, a w zamian uzyskali nadanie trzech miejscowości: Jasienicy, Duchowa i wsi Kuhhagen (nieznane położenie). W dwa lata później otrzymali patronat nad jasienickim kościołem.

Ten pierwszy znany sakralny obiekt, domniemanie usytuowany na jasienickim wzgórzu, został ufundowany przez braci Droseko, Bertrama i Johanna von Sparrenfelde pospołu z Bernardem z Tatyni w roku 1299. Świątynia - najprawdopodobniej drewniana - służyła najpewniej mieszkańcom Duchowa i jakichś ewentualnych jasienickich zabudowań.

Porozumienie z roku 1305 wolą księcia przesunęło mnichów z Tatyni do nie istniejącej dziś wsi Luchtow, położonej poniżej Trzebieży. Część historyków sądzi, że dyslokacja rzeczywiście nastąpiła w roku 1309, a przybycie konwentu do Jasienicy przypada na rok 1328 lub 1331. Istnieją jednak przesłanki sugerujące samowolne osadzenie się zakonników od razu w Jasienicy. W dokumencie z roku 1329 jest zapis określający oficjalnie jasienicką siedzibę klasztoru jako Mons sancte Marie in Jazenitz (Góra św. Marii w Jasienicy). Inny dokument, księcia Barnima III z roku 1331, zatwierdzający dobra klasztorne, mówi o mnichach z Gobelnhagen (Tatynia), „obecnie w Marienberg”. Oznacza to zarazem, że w tym momencie klasztor był w jakiejś części zbudowany. Specjaliści sądzą, że najpierw powstało wschodnie z dwóch skrzydeł klasztoru i ono było pierwotną siedzibą konwentu.

Burzliwe dla jasienickich augustianów pierwsze ćwierćwiecze XIV wieku - przenosiny, niepewność, trudności bytowe, problemy w stosunkach z panującymi oraz wysiłek budowy klasztoru spowodowały poważne rozprężenie w zakonnej wspólnoty. Kontakty z Neumünster zanikły, okoliczności nie sprzyjały dyscyplinie i przestrzeganiu reguły, a prawdziwym ciosem był pożar, który w 1333 zniszczył klasztorne zabudowania. Kościół był opuszczony, ówczesny proboszcz Ertmar, nie radząc sobie z problemami, w roku 1336 zrezygnował z pełnionej funkcji.

Na ratunek konwentowi pospieszyło duchowieństwo diecezjalne, w tym osobiście biskup kamiński Fryderyk von Eickstedt wraz z kapitułą i Henryk Świętoborzyc, proboszcz kolegiaty mariackiej w Szczecinie. W wyniku połączonych działań nastąpiła odnowa życia klasztornej. Proboszczem został pochodzący z Neumünster kanonik Eckhard, przeorem jego współbrat z tego samego klasztoru.

Decyzje były zbawienne. Proboszcz Eckhard okazał się być zdolnym managerem. Z jego listu do kamińskiego biskupa Jana I z roku 1352 wiadomo, jaki był stan klasztoru i kościoła po pożarze i co zostało zrobione. Wiemy, że w chwili pożaru kompleks klasztorny składał się z kościoła i jednego skrzydła klasztoru (obie budowle murowane) oraz ze szpitala, browaru i domu proboszcza. Istniała lokalna sieć wodociągowa, młyn, stajnie oraz zabudowania gospodarcze. Opis potwierdza tezę, że zakonnicy osiedlili się w Jasienicy znacznie wcześniej niż w roku 1328, gdyż na tak wielkie inwestycje potrzeba było dłuższego czasu.

Eckhard odbudował kościół i klasztor ze zniszczeń oszacowanych na ogromną kwotę 6800 marek, wystawił nowy szpital i zaczął gromadzić dobra niematerialne, potrzebne dla rozwoju duchowości konwentu. Jego zasługą jest m.in. zakup 25 woluminów, zaczątku wspaniałej biblioteki, która w dwa wieki później liczyła 350 tomów dzieł sławnych autorów. Imponująco przedstawiał się również inwentarz gospodarski. W połowie XIV wieku wynosił 19 koni, 23 krowy, 24 świnie i 20 owiec. W roku 1421 liczba owiec wzrosła do 1034. Działalność Eckharda doceniali panujący - dobra ziemskie klasztoru powiększyły darowizny Barnima III w 1344 r. obejmujące Stare Warpno (Altwarz) z Zatoką Warpieńską i Puszczę Wkrzańską w rejonie jeziora Karpińskiego.

Politykę energicznego Eckharda, który zapewnił jasienickim augustianom upragnioną stabilizację kontynuował proboszcz Friedrich, a na przełomie XIV i XV wieku - proboszcz Gottfried von Duderstadt (1393-1408). Za jego czasów zdarzyło się kolejne nieszczęście. Pod koniec XIV w. klasztor złupili rycerze-rabusie, którzy obrabowali zakonników z cenniejszych nieruchomości. Szkody wynagrodził mnichom książę Świętobór I w roku 1409, przyznając prawo połowu ryb w Zalewie Szczecińskim. Wkrótce jednak, w związku z jakąś niesubordynacją zakonników, przywilej ten odebrał, przywracając go ponownie krótko przed swoją śmiercią (1413).

W XV wieku sytuacja materialna konwentu była tak dobra, że – prawdopodobnie ok. połowy stulecia - przystąpiono do budowy południowego skrzydła klasztoru. Konstrukcyjnie nawiązywało ono do istniejącej już starszej partii wschodniej, było

jednak w pełni podpiwniczone i przystosowane do założonej roli – ulokowano w nim refektarz, kuchnię i inne pomieszczenia gospodarcze.

Pod koniec XV wieku nad jasienickim konwentem znowu zebrały się chmury. Z nieznanymi dziś powodów doszło do kolejnego konfliktu z dworem książęcym. W efekcie książę Bogusław X w roku 1486 usunął jasienickich zakonników i w ich miejsce sprowadził augustianów z Möllenbeck, podległych westfalskiej kongregacji Windesheimer. Zakonnicy przybyli dopiero po kilkunastu latach (prawdopodobnie w 1499), a proboszczem mianowano Arnolda von Deventer.

Pierwsze ćwierćwiecze XVI stulecia jest dla jasienickich augustianów czasem stabilnego spokoju. Nie trwał on jednak długo, gdyż już w latach dwudziestych XVI w. zaczęły się szerzyć religijne ruchy reformatorskie, zapoczątkowane wystąpieniem Marcina Lutera w roku 1517. Reformacja objęła państwo Gryfitów 13 grudnia 1534 r., kiedy to w trakcie obrad sejmiku w trzebiatowskiej kaplicy św. Ducha (Heiligegeistkapelle) książęta pomorscy Barnim IX i Filip I, mimo sprzeciwu Stanów (duchowieństwo i szlachta) ogłosili swoją konwersję. Odtąd nauka Lutera stała się obowiązującym wyznaniem w całym kraju.

Skutki tej decyzji były natychmiastowe. W roku 1535 Jan Knipstro, przedstawiciel wologoskiej (Wolgast) superintendencji rozpoczął likwidację jasienickiego księgozbióru, zakonnicy zostali zwolnieni, a szczegółowo zinwentaryzowane dobra klasztorne przeszły w ręce książęce. Liczące ponad dwa wieki (1305-1535) dzieje jasienickich augustianów dobiegły końca.

Zabytki poaugustiańskie

Kościół

Obecna świątynia stanowi fragment dawnego kościoła augustianów. Pierwotny był dwakroć dłuższy, liczył osiem przęseł (obecnie są trzy) i na wysokości drugiego od strony wschodniej łączył się z zachowanym skrzydłem klasztoru. Najstarsza, nie istniejąca część świątyni powstała prawdopodobnie w I połowie XIV wieku, pozostała ma rodowód piętnastowieczny.

Kościół uległ zniszczeniu – w wyniku upływu czasu oraz w okresie wojny trzydziestoletniej. W roku 1735 rozebrano część wschodnią, zachowując trzy odremontowane przęsła zachodnie. Świątynia pozyskała wieżę o konstrukcji ryglowej, której współczesny kształt pochodzi z lat 70. XX w.

Kolejny gruntowny remont przeprowadzono w roku 1858, dobudowano neogotyckie prezbiterium oraz dostawiono kruchtę, ponownie przebudowaną w XX wieku. Z wyposażenia ruchomego najcenniejsze są dwa mosiężne lichtarze z końca XVI w. (1598) oraz osiemnastowieczny krucyfiks na belce tęczowej. Uwagę zwraca również olejny obraz: „Chrystus u Marii i Marty” („Christus bei Maria und Martha”) w centralnej części ołtarza, namalowany przez Otto Heydena w roku 1858.

Klasztor

Obecnie widoczne są pierwotne, gotyckie założenia budowli, zamaskowane w późniejszych czasach przez nowożytnie przebudowania zmierzające w kierunku rozwiązań pałacowych. W II połowie XVII w. namiestnik szwedzkiego króla - Niels Bielke - przeprowadził całociową modernizację zabudowań poklasztornych, polegającą m.in. na przemurowaniu gotyckiego piętra i zamaskowaniu, bez modernizacji, gotyckich form parteru.

W sto lat później (1769-1775) za sprawą Elżbiety von Braunschweig, obiekt otrzymał wystrój późnoklasycyistyczny.

W czasach współczesnych (koniec lat 60. XX w.) rozebrano ponadparterowe partie zabudowy celem przekształcenia obiektu w tzw. trwałą ruinę. Ze względu na brak funduszy prac tych nie ukończono.

Na rycinie:

Rekonstrukcja pierwotnych zabudowań na jasienickim wzgórzu. Widoczne są zarysy rozebranej części kościoła i miejsca, w którym świątynia łączyła się z klasztorem (wg K. Kalita-Skwirzyńska: *Jasienica. Szczecin. 2003. str. 74*).

